

UZASADNIENIE

Od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 8 września 2017 roku sygn. akt III K 630/17 apelację wniósł obrońca oskarżonego D. P.. Zaskarżył orzeczenie Sądu I instancji w całości na korzyść oskarżonego. Wyrokowi zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść, poprzez uznanie, że ujawnione w toku postępowania dowody i ustalone na ich podstawie okoliczności pozwalają przyjąć, że stopień społecznej szkodliwości zarzucanego oskarżonemu czynu jest znaczny, mimo że jego postawa, właściwości i warunki osobiste, a ponadto dotychczasowy sposób życia uzasadniają przekonanie, że pomimo umorzenia postępowania oskarżony będzie przestrzegał porządku prawnego, co w konsekwencji doprowadziło do wymierzenia oskarżonemu kary grzywny oraz środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat, w sytuacji gdy w niniejszej sprawie zachodziły przesłanki do warunkowego umorzenia postępowania;
2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to art.7 kpk i art.410 kpk przez uchybienie zasadzie swobodnej oceny dowodów i niewłaściwe rozważenie sytuacji osobistej oskarżonego oraz jego warunków i właściwości.

Podnosząc wskazane zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez warunkowe umorzenie postępowania na okres próby 1 roku z orzeczeniem zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 1 roku, zaliczając na podstawie art.63 § 4 kk na poczet zakazu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 28 maja 2017 roku, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy stwierdził, co następuje:

Wywiedziona apelacja okazała się niezasadna. Sąd I instancji prawidłowo ustalił, nie przekraczając przy tym zasady swobodnej oceny dowodów oraz uwzględniając całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, że stopień winy oskarżonego oraz stopień społecznej szkodliwości przypisanego mu przestępstwa nie są nieznaczone. W konsekwencji nie mógł dojść do innego wniosku niż ten, że w świetle art.66 § 1 kk nie było możliwe warunkowe umorzenie postępowania wobec oskarżonego D. P..

Mając na uwadze dotychczasową niekaralność oskarżonego oraz jego ustabilizowany tryb życia (D. P. pracuje, prowadzi własną działalność gospodarczą, jest żonaty, żona jest na jego utrzymaniu) nie sposób nie zgodzić się z obrońcą, że postawa oskarżonego, właściwości i warunki osobiste, a także dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że w przypadku warunkowego umorzenia postępowania oskarżony przestrzegałby porządku prawnego. Rzecz jednak w tym, że w świetle art.66 § 1 kk przywołane przesłanki nie są jedynymi, od zaistnienia których ustawodawca uzależnia sięgnięcie po warunkowe umorzenie postępowania. Zgodnie z przywołanym przepisem na pierwszy plan wysuwają się, również przed niekaralnością sprawcy za przestępstwo umyślne i niebudzącymi wątpliwości okolicznościami przestępstwa, wina i społeczna szkodliwość czynu, których stopień musi być nieznacznym.

Okoliczności popełnienia przestępstwa przez D. P. nie budzą żadnych wątpliwości. Osoba, która znajduje się w niemalym stanie nietrzeźwości i decyduje się na prowadzenie pojazdu, wykazuje się lekceważącym stosunkiem do zasad ruchu drogowego i to reguł elementarnych. Zatem waga naruszonego przez oskarżonego obowiązku była wysoka. Nie przekonuje wywód obrony, że oskarżony nie miał pełnej świadomości znacznej ilości spożytego alkoholu. Nie można pominąć, że stan nietrzeźwości oskarżonego przekraczał wyraźnie ustawowe minimum (art.115 § 16 kk - powyżej 0,25 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu). Pierwsze badanie dało wynik 0,68 mg/l, a drugie 0,73 mg/l. Przypomnieć trzeba wyjaśnienia oskarżonego, że pojechał po paczkę, odebrał ją, a gdy wracał do miejsca zamieszkania został zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji. Dlatego jest wręcz oczywiste, że zdążył uświadomić sobie naganność swojego zachowania i to znacznie wcześniej niż w chwili zatrzymania go do kontroli. W realiach sprawy nie do przyjęcia są i te twierdzenia, że oskarżony w sposób „nieświadomy” postanowił odebrać paczkę, przez „niewagę” dopuścił

się przestępstwa, czy też to, iż obudzenie go w środku nocy spowodowało „wyłączenie ... świadomego zachowania i kierowania swoim postępowaniem”. Jak pisze trafnie Sąd Rejonowy presja czasu i nacisk ze strony kuriera, by przesyłkę odebrać jeszcze w nocy, nie tworzyły nadzwyczajnej sytuacji, stawiającej oskarżonego w anormalnej sytuacji motywacyjnej. Oskarżony miał do wyboru inne, a co najważniejsze zgodne z prawem, sposoby dotarcia na miejsce odbioru paczki i powrotu z nią. Ostatecznie po zdarzeniu, po sugestii policjantów, skorzystał z taksówki.

Nie uważa Sąd odwoławczy, by stopień nietrzeźwości oskarżonego był niski. O takim można by mówić w razie nieznacznego przekroczenia 0,25 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Nocna pora z pewnością miała wpływ na obniżenie stopnia realnego zagrożenia w ruchu drogowym. Nie oznacza to jeszcze, że zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego w ogóle nie istniało. Gdyby natomiast oskarżony wyrządził im jakąkolwiek szkodę, wówczas mógłby odpowiadać za inne przestępstwo, a nie z art.178a § 1 kk, który penalizuje wyłącznie prowadzenie pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego.

Przyjmując zatem, za Sądem I instancji, duży stopień zawinienia oskarżonego oraz znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu przez niego popełnionego, Sąd Okręgowy nie uwzględnił zarzutów środka odwoławczego i nie zmienił zaskarżonego wyroku poprzez warunkowe umorzenie postępowania. Jednocześnie uznał, że kara samoistnej grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych jest adekwatna do przywołanych i powyżej ocenionych okoliczności zdarzenia oraz uwzględnia cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wysokość jednej stawki dziennej należycie odzwierciedla dochody oskarżonego, jego sytuację rodzinną oraz stan majątkowy.

Konsekwencją skazania D. P. za przestępstwo z art.178a § 1 kk było orzeczenie obligatoryjnych: zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych oraz świadczenia pieniężnego. Sąd Rejonowy orzekł te środki w minimalnym wymiarze przewidzianym przepisami Kodeksu karnego.

Z tych wszystkich powodów Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. Na podstawie art.636 § 1 kpk oskarżonego obciążył kosztami sądowymi za II instancję.